

Sprawa kopalni: za wcześnie, by mówić teraz o konkretach

Do Zawiercia przyjechał prezes Rathdowney Resources John Barry i odpowiedział na nasze pytania związane z planowaną budową kopalni rud cynku i ołowiu. Prezentujemy tylko część wywiadu, a odpowiedzi na pozostałe pytania znajdziecie na stronie internetowej zawiercie.naszemiasto.pl. Rozmawiał **Patryk Drabek**

Czy możemy mówić o przełomie i o tym, że kopalnia rud cynku i ołowiu powstanie na terenie powiatu?
Tak, wynik prac poszukiwawczych Rathdowney w Polsce okazał się na tyle dużym sukcesem, że jesienią ubiegłego roku opublikowaliśmy raport zgodny z międzynarodowymi standardami potwierdzający istnienie istotnych złóż cynku i ołowiu. Opierając się na wielkości i przede wszystkim jakości wstępnie oszacowanych zasobów oraz na naszej rosnącej wiedzy geologicznej na temat regionu, możemy pewnie przejść do kolejnego etapu prac objętych Projektem Olza. W 2013 roku będziemy w mniejszym stopniu koncentrować się na wierceniach poszukiwawczych i rozpoznawczych, a nasze działania skupiać się będą głównie wokół prowadzenia niezbędnych badań, które pozwolą określić koncepcję budowy kopalni zgodnej z najwyższymi międzynarodowymi standardami z perspektywy finansowej, technicznej, prawnej, środowiskowej i społecznej.

W którym miejscu kopalnia mogłaby powstać?
Rathdowney obecnie jest



Prezes Rathdowney Resources John Barry (z prawej) przyjechał do Zawiercia, by porozmawiać o kopalni

na wstępnym etapie analizy i oceny projektu. W roku 2013 nasze prace koncentrować się będą na badaniach inżynierskich, środowiskowych i społecznych, w celu optymalizacji rozwoju Projektu Olza. Jest zatem zbyt wcześnie, aby określić gdzie może powstać kopalnia. Jest kilka możliwych lokalizacji, które są obecnie analizowane. Gromadzone w bieżącym roku dane geologiczne, inżynierskie, środowiskowe i społeczne umożliwią

nam opracowanie i przeanalizowanie różnych możliwych scenariuszy dalszego rozwoju projektu. Każdy zaproponowany plan rozwoju będzie oceniony w pełnym porozumieniu z polskimi władzami i społecznościami lokalnymi.

Ile potrwa wydobywanie złóż, które udało się udokumentować?

Chociaż trudno dokonać precyzyjnych szacunków, zakładamy, że proces opracowania

i oceny scenariuszy rozwoju – biorąc pod uwagę szczegółowe dane inżynierskie i badania środowiskowe oraz czas realizacji otrzymania zezwoleń niezbędnych do wybudowania kopalni – może trwać 3 – 5 lat lub dłużej. Kolejnym etapem byłaby budowa zakładu, która może potrwać od 18 miesięcy do 2 lat. Okres, przez jaki nowoczesna podziemna kopalnia związana z Projektem Olza może funkcjonować, jest bardzo trudny do oszacowania,

ponieważ ostatecznie zależy od wybranego planu rozwoju. Oszacowane przez nas oraz historycznie udokumentowane zasoby mineralne Projektu Olza są na tyle istotne, aby zapewnić wieloletnią działalność wydobywczą.

Ile osób z terenu powiatu znalazłoby zatrudnienie w kopalni? Jakie musieliby mieć wykształcenie?

Jest za wcześnie na takie szacunki. Z pewnością możemy mówić o kilkuset miejscach pracy w bezpośrednim zatrudnieniu, lecz kluczowym będzie także wielokrotnie większy wpływ na stworzenie miejsc pracy wspierających działalność kopalni w zakresie logistyki i zaopatrzenia. Zazwyczaj są to 3-4 dodatkowe miejsca pracy przypadające na każde jedno miejsce pracy w kopalni. Może zatem powstać wiele miejsc pracy dla wykwalifikowanych osób z powiatu. W zakresie umiejętności i wymaganych referencji, taki projekt jak nasz oferuje szeroki wachlarz możliwości zatrudnienia – od specjalistów i techników, do wykwalifikowanych handlowców, pracowników administracyjnych i robotników.

MIASTO NA NIE

John Barry w środę spotkał się w Urzędzie Miejskim w Zawierciu m.in. z przedstawicielami lokalnego samorządu. Jego odpowiedzi na pytania zadawane przez radną Ewę Mićkę czy radnego Rady Miejskiej w Zawierciu Konrada Imielskiego nie usatysfakcjonowały jednak zebranych. Sam Konrad Imielski przypomniał prezesowi Rathdowney Resources, że jego firma nie jest zaproszonym gościem, a opinia radnych Rady Miejskiej dotycząca badań geologicznych na terenie Zawiercia była kilka lat temu negatywna. To stanowisko nie uległo zresztą zmianie. John Barry w swojej wypowiedzi podkreślał, że jest po rozmowie z ministrem środowiska i dla niego najistotniejsza będzie decyzja mieszkańców. Jak zapewnił, jeśli nie zgodzą się oni na kopalnię, to nie powstanie ona na terenie Zawiercia. **DRAPA**

CZYTAJ WIĘCEJ

Cały wywiad znajdziecie na naszej stronie internetowej zawiercie.naszemiasto.pl.